

Sygn. akt VIII GC 505/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Agnieszka Górska

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Perkowska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2015 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w S.

o zapłatę 40.000 euro

I oddala powództwo;

II zasądza od powódki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w S. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w S. kwotę 3617 zł (trzech tysięcy sześciuset siedemnastu złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt VIII GC 505/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w S. kwoty 40.000 euro wraz z umownymi odsetkami w wysokości 3% w skali roku od dnia 10 listopada 2011 r. oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 21 lutego 2001 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której większościowym wspólnikiem i prezesem zarządu był H. H. (1), zawarła z pozwaną umowę, na mocy której pozwana zobowiązała się jej sprzedać nieruchomości rolne opisane w umowie, a sprzedaż nieruchomości miała nastąpić w terminie 10 lat od zakupu nieruchomości przez pozwaną od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Z uwagi na fakt, że pozwana nie dysponowała środkami na spłatę rat ceny nabycia gruntów, w umowie ustalono, że spółka (...) będzie mogła finansować tę spłatę poprzez przekazywanie odpowiednich kwot pozwanej. W rzeczywistości środki niezbędne na spłatę ceny zakupu gruntów przekazywał pozwanej spółce (...) ze swojego majątku osobistego. Celem usankcjonowania przepływów pieniężnych pozwana i H. H. (1) ustalili, że na każdą z przekazywanych pozwanej spółce kwot zawierane będą stosowne umowy pożyczki. W związku z tym H. H. (1) zawarł z pozwaną 20 umów. Pomiędzy tymi stronami zawarta została również umowa pożyczki nr (...) z dnia 9 listopada 2011 r. na kwotę 40.000 euro, która to kwota dochodzona jest niniejszym pozwem. Z uwagi na powstały spór pozwana nie podpisała umowy nr (...), fakt jej zawarcia wynika zaś z dowodu przelewu. Zdaniem powódki w oparciu o dotychczasową praktykę (20 umów pożyczki) również w odniesieniu do umowy nr (...) przyjęto, że pożyczka została udzielona z oprocentowaniem w wysokości 3%

w skali roku oraz, że umowa została zawarta na czas nieoznaczony z możliwością jej wypowiedzenia z zachowaniem sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia.

W piśmie z dnia 22 listopada 2012 r. umowy pożyczek zostały wypowiedziane a pozwaną wezwano do zwrotu pożyczonych kwot wraz z odsetkami. Następnie roszczenie o zwrot kwot z tytułu udzielonych pożyczek wraz z umownymi odsetkami, w tym roszczeń z umowy pożyczki nr (...), H. H. (1) wniósł jako wkład niepieniężny do pozwanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej.

Powódka zaznaczyła, że podstawę prawną powództwa stanowi art. 720 § 2 w zw. z art. 73 § 1 k.c. wskazując, że brak formy pisemnej nie powoduje nieważności umowy pożyczki.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. W pierwszej kolejności pozwana zarzuciła bezskuteczność cesji z uwagi na niepoinformowanie przez H. H. (1) pozwanej o cesji rzekomo przysługującej mu wierzytelności. Zdaniem pozwanej, zgodnie z art. 512 k.c., obowiązkiem H. H. (1) – cedenta było zawiadomienie rzekomego dłużnika - spółki (...) o przejściu wierzytelności na powodową spółkę - cesjonariusza.

Pozwana zaprzecza nadto, aby otrzymała kwotę 40.000 euro, wskazując, że dołączony do pozwu wydruk bankowy w żaden sposób nie określa odbiorcy przekazanej kwoty. Brak jest także wskazania odbiorcy przelewu, adresu, czy też nazwy banku, który miał prowadzić rachunek bankowy, na który przekazano pieniądze.

W dalszej kolejności pozwana przyjęła, że nawet gdyby uznać, iż strona pozwana otrzymała od powódki kwotę 40 000 euro, to strona powodowa w żaden sposób nie udowodniła treści stosunku prawnego i obowiązku zwrotu rzekomo przekazanych środków pieniężnych. Sam bowiem fakt przekazania przez jedną z osób na rzecz drugiej osoby środków pieniężnych nie warunkuje automatycznie obowiązku ich zwrotu. Pozwana nie zawierała zaś z komandytariuszem powódki żadnej umowy pożyczki, a fakt ten wynika wprost z okoliczności braku podpisu pozwanej na przedmiotowej umowie.

Pozwana stanęła na stanowisku, że nawet przy założeniu, że strona pozwana w istocie otrzymała wpłatę środków pieniężnych w kwocie 40 000 euro, które to środki nie stanowiły przedmiotu umowy pożyczki (strona powodowa bowiem nie podpisała umowy pożyczki, na którą powołuje się powódka), należało rozważyć cel przekazania tychże środków, którego powódka jednak nie przedstawiła. Prawdopodobnej przyczyny przekazania takich środków, o ile miało to rzeczywiście miejsce, pozwana tymczasem upatrywała w faktycznym finansowaniu bieżącej działalności gospodarczej spółki cichej, jaka łączyła, jego zdaniem H. H. (1), jego syna K. oraz pozwaną spółką (...). Zdaniem pozwanej faktycznie działalność ta była prowadzona przez komandytariusza powódki, K. H. oraz pozwaną, a formalnie działalność była wykonywana pod szyldem spółki (...).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2001 r. w Krajowym Rejestrze Sądowym - Rejestrze Przedsiębiorców pod numerem KRS (...) została zarejestrowana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. Zgodnie z danymi ujawnionymi w rejestrze wspólnikami spółki są H. H. (1) posiadający 75 udziałów i K. H. posiadający 25 udziałów. Każdy ze wspólników wchodzi też w skład zarządu spółki i uprawniony był do jej samodzielnej reprezentacji. H. H. (1) zajmuje funkcję prezesa zarządu spółki, a K. H. wiceprezesa zarządu.

K. H. jest synem H. H. (1).

Bezsporne, nadto odpis z KRS - karta 32-38

W Krajowym Rejestrze Sądowym - Rejestrze Przedsiębiorców pod numerem KRS (...) zarejestrowana została (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. Zgodnie z danymi zawartymi w rejestrze wspólnikami spółki w nim ujawnionymi są E. W. i (...) W.. Funkcję prokurenta spółki sprawowała córka E. M. W.-K..

Dowód

- odpis z rejestru - karta 105-110
- zeznania świadka M. K. - karta 237-238,
- zeznania świadka H. H. (1) - karta 234-236
- zeznania likwidatora pozwanej E. W. - karta 239-241,

W dniu 21 lutego 2001 r. sporządzona została umowa pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S., M. K., E. W. i J. W., zwanymi dalej zobowiązanymi do zawarcia umowy dzierżawy i przeniesienia praw własności nieruchomości, a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialności, zwaną dalej uprawnioną do zawarcia umowy dzierżawy i nabycia prawa własności.

Zgodnie z pkt 1 umowy jej przedmiotem były nieruchomości położone na terenie gminy M. o ogólnej powierzchni 1142,5589 ha oraz budynki, budowle i urządzenia trwale z gruntem związane szczegółowo opisane w aneksie nr (...) do umowy dzierżawy z dnia 1 czerwca 1994 r. oraz załączniku nr 1 do umowy wraz z budynkami.

W pkt 2 umowy zobowiązani oświadczyli, że są uprawnieni do nabycia w drodze umowy kupna nieruchomości wyżej opisanych od Agencji Własności Rolnych Skarbu Państwa i w tym celu złożą wnioszek o zakup i podejmą wszelkie działania celem zawarcia umowy zakupu nieruchomości do dnia 30 września 2001 r., za cenę wynikającą z zasad pierwokupu i ustalaną w inny sposób zgodny z powszechnie obowiązującym prawem, w tym w drodze przetargu .

W pkt 5 umowy zobowiązani przyrzekli i zobowiązali się, że w dniu zawarcia umowy kupna nieruchomości zawrą ze spółką (...) umowę dzierżawy tych nieruchomości na lat 30 z opcją przedłużenia na następne 30 lat. Dalej w pkt 5 zawarte zostały ustalenia dotyczące wysokości czynszu dzierżawnego oraz sposobu jego zapłaty, ponadto zapisano, że spółka (...) będzie opłacała w imieniu zobowiązanych raty za wykup nieruchomości od Agencji w całości do końca ich biegu. Wysokość czynszu dzierżawnego będzie wynosiła równowartość 1,5 kwintala za grunty orne i 0,75 kwintala za łąki przez pierwsze 10 lat trwania umowy dzierżawy lub do momentu spłaty rat za nieruchomość, a po upływie tych 10 lat lub po spłacie wszystkich rat czynsz dzierżawny będzie wynosił 1,5 kwintala za grunty orne , a inne użytki spółka będzie użytkowała nieodpłatnie, jak i nieodpłatnie użytkować będzie budynki. Ustalono również, że koszty podatku i ubezpieczeń poniesie spółka (...) oraz, że spółkę (...) obciążają wszelkie koszty prowadzenia działalności i ona będzie ponosić koszty utrzymania, remontów i modernizacji budynków i innych części przedmiotu dzierżawy .

W pkt 6 umowy zapisano z kolei, że spółka (...) zapłaci zobowiązanym kwotę 20% wartości wykupu nieruchomości tytułem części ceny do przyszłej umowy przeniesienia własności nieruchomości.

W pkt 7 umowy zobowiązani przyrzekli i zobowiązali się, że przeniosą na spółkę (...) własność nieruchomości objętych umową po zapłaceniu wszystkich rat lub wcześniej, jeżeli spółka te raty zapłaci sama, w terminie 10 lat od daty zakupu nieruchomości przez zobowiązanych lub wcześniej po zapłacie wszystkich rat.

W pkt 14 umowy zapisano, że w przypadku, gdy zobowiązani nie zawrą umowy dzierżawy lub umowy przeniesienia własności, to zwrócą wszelkie otrzymane od spółki kwoty pieniężne wraz z odsetkami i zapłacą karę umowną w wysokości 500.000 zł.

Zgodnie z pkt 15 umowy na zabezpieczenie roszczeń z niej wynikających każdy ze zobowiązanych składa weksel własny in blanco do wypełnienia przez spółkę w razie zajścia okoliczności powodujących ich odpowiedzialność.

Dowód:

- umowa z dnia 21 lutego 2001 r. - karta 27-30,
- aneks nr (...) - karta 31

Spółka (...) wiązała ze spółką (...) również umowa z dnia 17 lutego 2001 r. „o kooperacji i współpracy”, zgodnie z którą spółka (...) miała wykonywać wszystkie prace agrotechniczne na gruncie o powierzchni 1152 ha używanym przez spółkę (...). W ramach tej współpracy K. H. dokonywał między innymi naprawy maszyn znajdujących się w gospodarstwie, uczestniczył też przy zasiewach i zbiorach zbóż. W przypadku braku środków na naprawę maszyn, opłaty składek ubezpieczeniowych i inne wydatki spółki (...), K. H. informował o sytuacji H. H. (1). Następnie H. H. (1) lub sam K. H. dokonywał niezbędnych wpłat. Do 2007 r. w ramach współpracy H. H. (1) i K. H. dokonywali przelewy środków pieniężnych na rachunek spółki (...) bez żadnych dodatkowych umów.

Dowód:

- pismo z 3 stycznia 2014 r. - karta 88 – 89,
- zeznania świadka M. K. - karta 237-238,
- zeznania świadka H. H. (1) - karta 234-236
- zeznania likwidatora pozwanej E. W. - karta 239-241,

W dniu 24 czerwca 2004 r. w Krajowym Rejestrze Sądowym - Rejestrze Przedsiębiorców pod numerem KRS (...) została zarejestrowana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. Zgodnie z danymi ujawnionymi w rejestrze wspólnikiem spółki jest H. H. (1) posiadający 49 udziałów i J. M. posiadający 51 udziałów. H. H. (1) pełni w spółce także funkcję prokurenta.

Dowód:

- odpis z KRS - karta 19-26

W 2007 r. w spółce (...) przeprowadzona została kontrola finansowa. W ramach tejże kontroli ustalono, że wpływy środków finansowych dokonywanych przez H. H. (1) i K. H. na rzecz spółki nie znajdują odzwierciedlenia w konkretnych dokumentach w postaci umów. Po przeprowadzonej kontroli sporządzone zostały umowy zatytułowane „umowa pożyczki” zawarte pomiędzy H. H. (1) jako pożyczkodawcą, a spółką (...) jako pożyczkobiorcą, dotyczące kwot wpłaconych we wcześniejszych latach.

Łącznie, z związku z dokonanymi wpłatami sporządzanych zostało 20 umów obejmujących okres od grudnia 2004 r. do czerwca 2011 r. W treści wszystkich umów zawierane były tożsame zapisy.

W § 1 poszczególnych umów wskazywano kwotę udzielanej pożyczki z zaznaczeniem, że wydanie przedmioty pożyczki nastąpiło w dniu jej zawarcia. W § 2 wskazywano, że Pożyczka będzie oprocentowana według stopy 3 procent w skali rocznej.

W § 3 umieszczano zapis, że umowę zawiera się na czas nieokreślony. Każda ze stron mogła umowę wypowiedzieć z zachowaniem sześciomiesięcznego terminu wypowiedzenia. Pożyczkobiorca miał prawo dokonać zwrotu pożyczki w całości lub w części bez konieczności jej wypowiedzenia.

Z § 4 wynikało, że w sprawach nie uregulowanych niniejszą umową stosować się będzie prawo polskie.

Dowód:

- umowy pożyczek nr (...) - karta 39-45,
- umowa pożyczki z 16 czerwca 2007 r. – karta 46-47,
- umowy pożyczek nr (...) wraz z rozliczeniem i wyciągami z rachunku - karta 48- 73

W dniu 8 listopada 2011 r. H. H. (1) dokonał przelewu z bieżącego rachunku bankowego kwoty 40.000 euro na rachunek bankowy należący do spółki (...). Tytuł przelewu oznaczono jako „pożyczka”.

W dniu 9 listopada 2011 r. sporządzony został egzemplarz umowy pożyczki oznaczony nr 21. W § 1 umowy zapisano, że pożyczkodawca udziela pożyczkobiorcy pożyczki w kwocie 40.000 euro, co stanowi równowartość 174.476 zł. Pozostałe uregulowania umowne zawierały tożsamą treść jak dotychczasowe umowy pożyczki. Umowa została podpisana jedynie w miejscu przeznaczonym na podpis pożyczkodawcy. Podpis ten złożył K. H.. Umowa nie została podpisana przez pozwaną - pożyczkobiorcę.

Spółka (...) złożyła w Urzędzie Skarbowym w M. deklarację w sprawie podatku od czynności cywilnoprawnej (...)3. Jako czynność cywilnoprawną podlegającą zgłoszeniu wskazana została umowa pożyczki z dnia 9 listopada 2011 r. na kwotę 40.000 euro. Deklaracja została sprawdzona pod względem merytorycznym i formalnym, naliczony został też podatek od zadeklarowanej czynności.

Dowód:

- umowa pożyczki nr (...) wraz z wyciągiem z rachunku -karta 74-75,
- akt notarialny z 13 stycznia 2014 r.
- umowy przeniesienia własności nieruchomości - karta 229-232,
- wyciąg bankowy - karta 256,
- deklaracja podatkowa dotyczącej umowy pożyczki z 9 listopada 2011 r. - karta 260,
- zeznania świadka M. K. - karta 237-238,
- zeznania świadka H. H. (1) - karta 234-236

W dniu 28 listopada 2012 r. w Krajowym Rejestrze Sądowym - Rejestrze Przedsiębiorców pod numerem KRS (...) została zarejestrowana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S.. Zgodnie z danymi ujawnionymi w rejestrze wspólnikami spółki są H. H. (1), K. H. oraz N. K.. Wspólnikiem uprawnionym do reprezentacji spółki jest komplementariusz - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Dowód:

- odpis z KRS karta 19-26

W dniu 28 listopada 2013 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., H. H. (1), K. H. i N. K. działając jako wspólnicy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w S. zawarli umowę o zmianie umowy spółki komandytowej i umowę przeniesienia.

Zgodnie z postanowieniami tej umowy H. H. (1) i K. H. jako komandytariusze wnieśli do (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w S. wkłady niepieniężne w postaci wierzytelności o zapłatę kwot z określonych pożyczek.

W umowie H. H. (1) oświadczył między innymi, że pomiędzy nim jako pożyczkodawcą a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jako pożyczkobiorcą zawarte zostały 22 umowy pożyczki, w tym umowa pożyczki nr (...) z dnia 9 listopada 2011 r., na mocy której H. H. (1) udzielił ze swojego majątku osobistego spółce (...) pożyczki w kwocie 40.000 euro. W związku z tym w dalszej części umowy zapisano, że H. H. (1) wnosi wkład niepieniężny w postaci wierzytelności o zapłatę kwoty w łącznej wysokości 41.370,96 euro wynikającej z umowy pożyczki nr (...) z dnia 9

listopada 2011 r. obejmującej kwotę 40.000 euro z tytułu kapitału pożyczki i kwotę 1.370,96 euro z tytułu wymagalnych na dzień wniesienia wkładu odsetek od kapitału pożyczki.

Dowód:

- akt notarialny z 28 listopada 2013 r. – karta 114-155

H. H. (1) w celu odzyskania należności wynikających z zawartych umów upoważnił Kancelarię (...) w D. do jego reprezentacji pozasadowej; udzielił też pełnomocnictwa procesowego.

W piśmie z dnia 22 listopada 2013 r. prawnik wskazanej powyżej kancelarii, występując w imieniu H. H. (1), poinformował spółkę (...) o wypowiedzeniu umów pożyczek nr (...) do 22 zawartych na łączną kwotę 1.949.545,45 zł i 485.600 euro. Wezwał nadto spółkę do zwrotu pożyczki w ciągu 6 miesięcy od otrzymania pisma. Pismo zostało doręczone spółce (...).

Dowód:

- pismo z 22 listopada 2013 r. – karta 77-79,

- pełnomocnictwo – karta 80,

- dowód doręczenia - karta 81,

- wyciąg z rejestru – karta 82-87

W piśmie z dnia 3 stycznia 2014 r. pełnomocnik spółki (...) potwierdził otrzymanie dokumentów dotyczących żądań zwrotu pożyczek ze strony H. H. (1) wobec spółki (...)-K.. Wskazał przy tym na brak dokumentów dotyczących roszczeń K. H.. Jednocześnie zaznaczył, że zarówno spółki (...), jak i M. K. nigdy nie łączył z H. H. (1) stosunek prawny umowy pożyczki. Wskazał także, że H. H. (1) zawarł ze spółką (...) umowę o kooperacji i współpracy, obowiązującą od dnia 31 grudnia 2005 r., na mocy której H. H. (1) zobowiązany był do dokonywania płatności na rzecz spółki (...) w zamian za pożyczki pobierane z gospodarstwa rolnego spółki. Płatności dokonywane przez H. H. (1) na rzecz spółki (...) w okresie obowiązywania umowy następowały więc w jej wykonaniu i nie mają charakteru zwrotnego. Dodatkowo w piśmie zaznaczono, że strony współpracowały ze sobą do 2012 r., a istota tej współpracy nie opierała się na pożyczkach. Strony uzgodniły bowiem, że H. H. (1) będzie partycypował finansowo w wykupie gruntów dzierżawionych przez spółkę (...) od Agencji Nieruchomości Rolnych, a następnie strony doprowadzą do tego, że H. H. (1) stanie się (bezpośrednio lub pośrednio np. przez objęcie części udziałów spółce (...)) współwłaścicielem tych gruntów. W piśmie pełnomocnik przyznał, że uzgodnienia powyższe strony częściowo ubrały w formę umów pożyczek. Stało się tak jednak w celu umożliwienia wykazania przed niemieckimi władzami podatkowymi zasadności płatności dokonywanych na rzecz zagranicznej spółki oraz z uwagi na kwestionowanie tych płatności przez nadzór finansowy.

Dalej pełnomocnik pozwanej stwierdził, że nawet pobieżna analiza umów pożyczek wskazuje na to, iż miały one charakter fikcyjny, ukrywający inną czynność, gdyż niepodobna przyjąć, że przez okres 13 lat rzeczywistym zamiarem stron było finansowanie przez H. H. (1) działalności prowadzonej przez spółkę (...) na zasadzie prostych umów pożyczek.

W piśmie przedstawiono zasady rozliczeń poszczególnych umów pożyczek. W odniesieniu do umowy pożyczki oznaczonej nr 21 i 22 wskazano, że umowy są podpisane jednostronnie przez H. H. (1), a spółka (...) umów tych nie podpisała. W konsekwencji brak jest dowodu na zwrotny charakter tego świadczenia. Roszczenie zwrotu wywodzone z umów nr (...) jest tym samym kwestionowane w całości.

W piśmie z dnia 12 lutego 2014 r. pełnomocnik spółki (...) po raz kolejny wskazał, że dotychczasowa współpraca stron nie polegała na zwykłym udzieleniu pożyczki, a tym samym miała bardziej skomplikowany charakter.

Dowód:

- pismo z 3 stycznia 2014 r. - karta 88 - 89

- pismo z dnia 12 lutego 2014 r. - karta 92-93

W dniu 7 kwietnia 2014 r. Zgromadzenie Wspólników spółki (...) podjęło uchwałę o rozwiązaniu spółki. Likwidatorem wyznaczony został (...) spółki (...).

Bezsporne

(wyciąg z (...) karta 104, odpis z rejestru - karta 105-110)

W piśmie z dnia 6 sierpnia 2014 r. pełnomocnik działający w imieniu spółki komandytowej (...) wezwał spółkę (...) do zapłaty szczegółowo wymienionych kwot z tytułu zwrotu umów pożyczek, w tym kwoty 40.000 euro z tytułu zwrotu pożyczki z dnia 9 listopada 2011 r. Poinformował nadto, że wskazane wierzytelności o zwrot pożyczek udzielonych spółce (...) przez H. H. (1) zostały przez niego wniesione do spółki komandytowej (...) oraz że w związku z upływem terminu dokonanego wypowiedzenia są również wymagalne.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty - karta 111-113

W piśmie z dnia 19 sierpnia 2014 r. pełnomocnik spółki (...) powołując się na wcześniejszą korespondencję wskazał na przedstawione w niej zastrzeżenia w stosunku do każdej z wierzytelności.

Dowód:

-pismo z 19 sierpnia 2014 r. - karta 156

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo oparte jest na przepisach dotyczących umowy pożyczki, a zatem art. 723 k.c. w związku z art. 720 § 1 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem (§ 2) .

W myśl zaś art. 723 k.c. jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę.

D. zasadności powództwa strona powodowa powoływała się na zawarcie umowy pożyczki nr (...) z dnia 9 listopada 2011 r. opiewającej na 40.000 euro, która to wierzytelność miała być przedmiotem wkładu niepieniężnego do powodowej spółki komandytowej (...). Przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło jednak Sąd do wniosku, że w istocie nie doszło do zawarcia umowy o takiej treści, jaka została wskazana w dokumencie datowanym na dzień 9 listopada 2011 r. zatytułowanym „umowa pożyczki”.

Niesporne w sprawie było, że dokument ten nie został podpisany przez pozwaną spółkę; nadto zeznania świadka H. H. (2) wskazują, że on także nie podpisał tejże umowy, a uczynił to jego syn K. H.. W świetle wskazanych powyżej regulacji sam fakt niedochowania formy pisemnej nie wykluczał oczywiście możliwości przyjęcia, że doszło do zawarcia umowy pożyczki w innej formie, czy to ustnie, czy poprzez czynności dorozumiane. W tym zakresie Sąd przyjął, że faktycznie doszło do zapłaty kwoty 40.000 euro ze strony H. H. (1) na rzecz pozwanej spółki. Wniosek taki wyprowadzić można z zestawienia zeznań świadka M. K. z dokumentem w postaci deklaracji podatkowej (...) dotyczącym zgłoszenia przez

pozwaną spółkę umowy z 9 listopada 2011 r. do opodatkowania. Z zeznań tego świadka wynikało bowiem, że zwykle ze strony H. H. (1) najpierw następował przelew, później zaś strony podpisywały stosowną umowę pożyczki. W dalszej zaś kolejności fakt zawarcia umowy pożyczki zgłaszany był we właściwym urzędzie skarbowym. Na taką sekwencję czynności wskazują także zeznania świadka H. H. (1). W sytuacji zatem, gdy pozwana spółka powołała się na tę umowę pożyczki w deklaracji podatkowej, licząc się z koniecznością odprowadzenia należności publiczno-prawnych z tego tytułu, zasadny był wniosek, że faktycznie taką kwotę otrzymała.

W ocenie Sądu fakt otrzymania tej kwoty przez pozwaną spółkę nie oznaczał jednak, że po stronie pozwanej powstało zobowiązanie do jej zwrotu, co jest jednym z istotnych elementów umowy pożyczki. Nic nie wskazywało bowiem na to, by przy tej konkretnej czynności dotyczącej kwoty 40.000 euro strony w sposób ustny uzgodniły obowiązek zwrotu tej kwoty, warunki wypowiedzenia, czy też oprocentowanie pożyczki. Nawet jednak jeżeliby przyjąć, że z uwagi na liczne wcześniejsze umowy pożyczki odwoływano się w sposób dorozumiany do tych zasad, które obowiązywały przy ich zawieraniu, to i tak nie było podstaw do przyjęcia, że faktycznie zawarto taką umowę, jak w dokumencie z dnia 9 listopada 2011 r. Stanowisko takie jest konsekwencją przyjęcia przez Sąd, że także i te wcześniejsze wpłaty w istocie dokonywane były w innym celu, niż udzielenie pożyczek. Do wniosku takiego prowadzą dowody z zeznań świadków M. K. i likwidatora pozwanej E. W. oraz z umowy z 21 lutego 2011 r. i późniejszej korespondencji stron .

Wprawdzie likwidator pozwanej E. W. podnosił, że nie widział nigdy dokumentu w postaci umowy z dnia 21 lutego 2001 r. i nigdy takiej umowy nie podpisywał, to jednak nie zaprzeczył prawdziwości swego podpisu; (wskazał jedynie, że podpis pod umową jest podobny do jego podpisu i ostatecznie nie jest pewien, czy podpis nie należy do niego). Podkreślenia wymaga, że w odpowiedzi na pozew nie zgłoszono jakichkolwiek zarzutów dotyczących autentyczności tego dokumentu, co nakazywało uznać twierdzenia w tym zakresie za spóźnione w świetle art. 207 § 6 k.p.c.

Na ocenę ważności umowy bez wpływu pozostaje zarzut, że ani J. W. ani M. K. wymienieni w umowie nie mieli uprawnień do jej podpisania. W tym względzie zaznaczyć trzeba, że z treści umowy nie wynika, iż osoby te występują w imieniu spółki (...), ta reprezentowana była bowiem przez zarząd. Autentyczności dokumentu nie powążyła również świadek M. K.; mimo że zeznała, iż umowy nie podpisywała, nie potrafiła wyjaśnić, w jaki sposób jej podpis pod umową się znalazł.

Sama powódka w pozwie wskazała wprost, że umowy pożyczki miały stanowić usankcjonowanie przepływów pieniężnych dokonywanych pomiędzy H. H. (1) a pozwaną spółką. Z tekstu umowy z 21 lutego 2011 r. wynika poza tym, że spółka (...), której współnikiem i członkiem zarządu był H. H. (1) liczyła na to, że w przyszłości nabędzie nieruchomości, które miała zakupić pozwana spółka i na poczet przyszłego zakupu tych nieruchomości miały być zaliczone między innymi wpłaty dokonywane przez spółkę (...). Z umowy z dnia 21 lutego 2011 r. wynika, że wpłaty te miały być dokonywane na poczet rat wpłacanych przez pozwaną spółkę dla Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, niemniej, z zeznań świadka i likwidatora wynika, że faktycznie liczne wpłaty dokonywane przez H. H. (1), następowały także na potrzeby bieżącej działalności spółki. Z zeznań świadków wynika zresztą, że poza tą umową, która została dołączona do pozwu, strony łączyła także umowa o współpracy, z której to umowy wynikał także obowiązek partycypowania H. H. (1) w kosztach działalności pozwanej spółki. Świadczenie potwierdzili przy tym, że przez wiele lat faktycznie H. H. (1) i K. H. prowadzili działalność na majątku spółki (...). W istocie zatem, choć wpłaty nie dokonywane były przez spółkę (...), ale osobiście przez H. H. (1), Sąd doszedł do wniosku, że podstawą tych świadczeń było oczekiwanie, bądź na nabycie w przyszłości nieruchomości zakupionych od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, bądź też na nabycie udziałów w pozwanej spółce. Wskazywał na to likwidator w trakcie składanych zeznań, świadczy o tym także pismo pełnomocnika pozwanej spółki z dnia 3 stycznia 2014 r., skierowane jeszcze przed procesem do pełnomocnika H. H. (1). Sąd nie dał przy tym wiary zeznaniom likwidatora co do tego, że nigdy nie rozważał sprzedaży nieruchomości, a w grę wchodziła jedynie sprzedaż udziałów w spółce. Zeznaniom tym przeczy sama treść powołanego pisma pełnomocnika pozwanej z dnia 3 stycznia 2014 r., w którym wyraźnie wskazano na alternatywne formy, w jakich H. H. (1) miał stać się właścicielem tych nieruchomości. Sam H. H. (1) zeznał, że nie jest w stanie przypomnieć sobie konkretnego powodu, dla którego dokonywał wpłaty kwoty 40.000 euro, niemniej

podał, że generalnie w pozwanej spółce ciągle brakowało środków pieniężnych, a potrzebne były one na spłaty rat w agencji, czy zakup maszyn.

Istotna dla rozstrzygnięcia sprawy okazała się też okoliczność, że dopiero w 2007 r., na skutek kontroli skarbowej w pozwanej spółce sporządzono umowy pożyczki za okres wcześniejszy. Jak wyraźnie wynika z zeznań świadków zawieranie umów miało stanowić jedynie odpowiedź na wymagania powstałe w związku z tą kontrolą i konieczność stworzenia podstawy do odprowadzenia podatku. Ta okoliczność przeczy również temu, żeby w rzeczywistości wszystkim wpłatom dokonywanym przez H. H. (1) towarzyszyło zobowiązanie pozwanej spółki do zwrotu przekazanych na jej rzecz kwot. Także zasady doświadczenia życiowego nie pozwalają uznać za wiarygodny fakt dokonywania przez wiele lat wpłat w tak znacznych kwotach na rzecz pozwanej spółki bez uzasadnienia gospodarczego.

Mając na uwadze wszystkie przedstawione okoliczności Sąd uznał, że zawierane umowy pożyczek miały charakter pozorny w rozumieniu art. 83 k.c. Zgodnie ze wskazanym przepisem nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności (§ 1). Nawet zatem, jeśli by przyjąć, że przy tej konkretnej umowie, która była przedmiotem sporu i która miała znaleźć odzwierciedlenie w dokumencie z 9 listopada 2011 r. strony odwołały się do tych zasad, które były wskazywane we wcześniejszych umowach pożyczek, to - biorąc pod uwagę pozorny charakter tych umów, także i ta umowa miałaby charakter pozorny. Nie było bowiem zamiarem rzeczywistym stron zobowiązanie pozwanej spółki do zwrotu kwoty pożyczek, gdyż wpłaty te były dokonywane w zupełnie innym celu. W konsekwencji umowa z dnia 9 listopada 2011 r. byłaby nieważna.

Sąd nie uwzględnił wniosku powódki o przesłuchanie świadka K. H., zgłoszonego w piśmie z dnia 9 września 2015 r., uznając go za spóźniony w świetle art. 207 § 6 k.p.c. Fakt wykazania zawarcia umowy pożyczki jawi się jako podstawowy w przypadku żądania zwrotu tej pożyczki, nie sposób zatem przyjąć, że potrzeba zgłoszenia wniosków na tę okoliczność pojawiła się dopiero po przesłuchaniu świadka H. H. (1). Jednocześnie, mając na uwadze przytoczoną wyżej argumentację zeznania te pozostawały bez wpływu na ocenę charakteru „umowy pożyczki”, powodując jedynie zwłokę w rozpoznaniu sprawy (konieczność wyznaczenia terminu uwzględniającego czas niezbędny na przesłuchanie świadka z udziałem tłumacza przysięgłego).

Dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie istotna była ocena czynności symulowanej, wtórne znaczenie miała zaś ocena ważności tej czynności, która miała być ukryta pod czynnością pozorną. Przedmiotem rozstrzygnięcia i przedmiotem zgłoszonego w pozwie żądania było bowiem żądanie zwrotu kwoty wynikającej z umowy pożyczki i będącej przedmiotem wkładu; aportem do pozwanej spółki wniesiona była bowiem wierzytelność z tytułu umowy pożyczki. Skoro nie doszło do zawarcia umowy pożyczki z 9 listopada 2011 r., bądź umowa ta, jako zawarta dla pozorów, była nieważna, to niewątpliwie nie mogło też dojść do skutecznego przeniesienia nieistniejącej wierzytelności o zwrot pożyczki na powodową spółkę komandytową. W tej sytuacji powódka nie ma legitymacji do domagania się zwrotu pożyczki od pozwanej.

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania przypis art. 83 § 2 k.c., który stanowi, że pozorność oświadczenia woli nie ma wpływu na skuteczność odpłatnej czynności prawnej dokonanej na podstawie pozornego oświadczenia, jeżeli wskutek tego oświadczenia osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działała w złej wierze.

Wniesienie aportu obejmującego wierzytelność z tytułu umowy pożyczki do spółki komandytowej (...) nie stanowiło czynności prawnej odpłatnej. Ponadto uzasadniony jest wniosek, że spółka (...), do której wniesiono aport, działała w złej wierze. Do takiego wniosku doprowadziły Sąd ustalenia dotyczące składu osobowego spółki komandytowej (...). Komandytariuszami w tej spółce są H. H. (1) i K. H., komplementariuszem jest zaś (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością współnikami są z kolei H. H. (1) oraz J. M., która pełni też funkcję prezesa zarządu. Nie bez znaczenia jest też to, że H. H. (1) jest prokurentem w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Choć zatem dla oceny dobrej czy złej wiary istotny jest stan świadomości osób

wchodzących w skład organu uprawnionego do reprezentacji spółki, to z uwagi na ścisłe powiązania osobowe i kapitałowe pomiędzy (...) spółką komandytową i (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością oraz rolę pełnioną w spółkach przez H. H. (1), zasady doświadczenia życiowego sprzeciwiają się uznaniu, że zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a tym samym komplementariusz spółki komandytowej uprawniony do jej reprezentacji, nie wiedział o tym, że wpłata dokonywana w kwocie 40.000 euro dokonywana była w innym celu, nie zaś w celu realizacji umowy pożyczki.

Konstatacja co do nieistnienia wierzytelności z tytułu pożyczki oczywiście nie wyklucza ewentualnego roszczenia z tytułu wpłaty 40.000 euro na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu, niemniej takie roszczenie przysługuje ewentualnie H. H. (1), nie zaś powodowej spółce. Przedmiotem aportu była bowiem wierzytelność z tytułu pożyczki, która została uznana za wierzytelność nieistniejącą. Z uwagi na odrębność i inny charakter roszczeń nie sposób przyjmować, że faktycznie na rzecz powodowej spółki (...) przeniesiona została wierzytelność wynikająca z nienależnego świadczenia.

Mając na uwadze poczynione powyżej ustalenia Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu Sąd włożył na powódkę obowiązek zwrotu kosztów poniesionych w niniejszym postępowaniu przez pozwaną. Na przyznaną na rzecz pozwanej w pkt II kwotę 3.617 zł składa się kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 3.600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, ustalonego na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 r., poz.490 ze zm.).

VIII GC 505/14

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)